

Relacja z zawodów wędkarskich na Kanale Ulgi - walka z zimnym wiatrem i kapryśną rybą.



Zawody wędkarskie na rzece to zawsze wielka niewiadoma – może na trafić na idealne warunki, kiedy ryby biorą jak szalone, ale bywa i tak, że natura wystawia wędkarzy na ciępkę prób. Tak było tym razem.

Już od samego rana aura nie nastrajała optymistycznie. Zimno, przeszywający wiatr i ciężkie chmury wiszące nad wodą nie wróżyły łatwego łowienia. Temperatura ledwo przekraczała kilka stopni, a wiatr sprawiał, że momentami trudno było utrzymać wędkę w rękach.

Po sygnale rozpoczynającym zawody każdy z uczestników skupił się na swojej miejscówce, próbując dopasować metodę do kapryśnej rzeki. Jednak ryba jakby zniknęła. Niezależnie od zastosowanej techniki – grunt, spławik, feeder – brania były niemal zerowe. Niektórzy próbowali różnych przynęt, zmieniali miejsca, kombinowali z zanętą, ale efekt był ten sam: cisza na zestawach.

Kilku uczestnikom udało się wyholować pojedyncze sztuki – głównie płoce. Ostatecznie zwycięzca zawodów wygrał wagę, która w normalnych warunkach mogłaby dać dużo niżej miejsce dla tego tym bardziej gratulujemy zwycięzcom (junior/senior) za umiejętność sprytu i odrobiny szczycia.

Podsumowanie? Pogoda pokazała swoje surowe oblicze, a ryba nie chciała współpracować. Ale mimo wszystko zawody miały swój urok – bo prawdziwi wędkarze wiedzą, że nie zawsze chodzi o ilość złowionych ryb, lecz o samą pasję i ducha rywalizacji. A tego nikomu nie brakowało.

Gratulujemy zwycięzcom:

Juniorzy:

1. Olivia Dorn
2. Dawid Gordzielik

Seniorzy:

1. Antoni Blomkowski
2. Piotr Ruszkiewicz
3. Janusz Mularczyk
4. Marek Kowalik
5. Andrzej Kowalik
6. Mariusz Mularczyk
7. Adam Dorn
8. Andrzej Le?

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za przybycie i zapraszamy na kolejne zawody – PZW Jedlice

30 marca 2025, 21:01